

# Izraelska armia masowo zatrzymuje Palestyńczyków

21 czerwca 2014

Spięcie na linii Izrael-Palestyna jest coraz poważniejsze, odkąd doszło do porwania trzech żydowskich nastolatków w zeszłym tygodniu. Władze Izraela reagują wyjątkowo ostro na tę sytuację i oskarżają organizację Hamas o porwania, choć nie posiadają na to żadnych dowodów.

Izraelskie wojska przeszukują Zachodni Brzeg Jordanu w poszukiwaniu trzech żydowskich nastolatków, którzy zostali porwani tydzień temu w czwartek. Dotychczas aresztowano około 280 Palestyńczyków – 200 z nich to urzędnicy z organizacji Hamas, uznawaną przez Izrael za terrorystyczną. Niedawno doszło również do ataków rakietowych na Izrael a wojska rządowe odpowiadały na nie z kilkakrotnie większą siłą.

Przedwczoraj w izraelskim mieście Jenin, armia zatrzymała w nocy 30 Palestyńczyków pod zarzutem porwania. Spowodowało to zamieszki i doszło do wymiany ognia. Wojsko zaczęło strzelać z ostrej amunicji do osób, które, jak twierdzą władze, jako pierwsze zaczęły atakować. Palestyński rząd stwierdził, że nie brał żadnego udziału w porwaniu a operacje izraelskich wojsk są umotywowane „niechęcią” wobec organizacji Hamas, która pojednała się z ugrupowaniem Al-Fatah.

Prezydent Palestyny Mahmoud Abbas powiedział, że Izrael wykorzystuje sytuację jako pretekst do ataku na jego rząd. Reakcja izraelskich władz, jeśli chodzi o poszukiwania porwanych nastolatków, jest jak najbardziej na miejscu, jednak masowe aresztowania, w tym członków rządowej organizacji Hamas, oraz bezpodstawne oskarżanie tego ugrupowania o porwanie jest już raczej pewnym naruszeniem. Żaden kraj nawet nie pokusił się o krytykę sposobu, w jaki działa Izrael.

Autor: John Moll

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)